

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2021 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego (...) w K. przeciwko R. K. o zapłatę:

1. zasądził od R. K. na rzecz Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego (...) w K. kwotę 600 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 4 listopada 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od R. K. na rzecz Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego (...) w K. kwotę 499,10 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazał wypłacić z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi pozwanemu R. K. kwotę 30 złotych tytułem zwrotu różnicy między pobraną opłatą od sprzeciwu a opłatą należną.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w części, w zakresie punktu drugiego.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj.:
 - a. przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z przepisem art. 235² § 1 oraz § 2 k.p.c. w zw. z przepisem art. 26 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 849 z późn. zm.), poprzez nie przeprowadzenie zawnioskowanego w piśmie Powoda z dnia 05 lutego 2021 r. (a wcześniej w pozwie) dowodu z dokumentacji medycznej Pozwanego z hospitalizacji na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Powoda z dnia 09 stycznia 2015 r., nr księgi głównej 953/15 (stron: sześć) m.in. na okoliczność „Możliwości zapoznania się przez Pozwanego z pouczeniem o następującej treści (strona 1. dokumentacji medycznej nr 953/15): "Ze względu na brak z chwilą przyjęcia do Szpitala aktualnych dowodów uprawniających do bezpłatnego leczenia zobowiązuję się w terminie do 3-ech dni dostarczyć powyższe dokumenty do Biura Przyjęć (...). Przyjmuję do wiadomości, że niedostarczenie stosowanego dokumentu upoważniającego do bezpłatnego leczenia spowoduje obciążenie mnie kosztami leczenia, ustalonymi wg cennika Szpitala, które uznaję. W przypadku niezapłacenia za leczenie określonej w rachunku kwoty Szpital skieruje sprawę na drogę postępowania sądowego.", pod którym Pozwany złożył własnoręczny podpis." oraz „Adresu Pozwanego wskazanego przez Pozwanego w trakcie hospitalizacji u Powoda (strona 1. i 5. dokumentacji medycznej nr 953/15): ul. (...), (...)-(...) Ł., na który Powód kierował korespondencję przedsądową. (strona 3. Pisma Powoda z dnia 05 lutego 2021 r.);
 - b. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyciągnięcie mylnych i niewłaściwych wniosków ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie uwzględnienie wszystkich okoliczności, brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz ocenę dowodów w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego ustalenia stanu faktycznego i przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie okolicznością obciążającą Powoda jest fakt, że Pozwany wskazał Powodowi nieaktualny adres zamieszkania w trakcie hospitalizacji na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Powoda w dniu 09 stycznia 2015 r., a także Pozwany nie posiadał w w/w okresie adresu zameldowania, i to pomimo faktu, że Pozwany wiedział, że brak przedstawienia Powodowi przez Pozwanego dokumentu potwierdzającego prawo Pozwanego do świadczeń opieki zdrowotnej w określonym terminie spowoduje obciążeniem Pozwanego kosztami tych świadczeń;
2. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 5 Kodeksu Cywilnego poprzez jego nie zastosowanie, polegające na przyjęciu przez Sąd I instancji, że nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego działania Pozwanego, polegające na wskazaniu przez Pozwanego w dacie hospitalizacji

Powodowi nieaktualnego adresu zamieszkania, w sytuacji gdy Pozwany wiedział, że Powód obciąży go kosztami udzielonych świadczeń opieki zdrowotnej, przesyłając na wskazany przez Pozwanego adres fakturę za udzielone świadczenia opieki zdrowotnej. Jak również, na przyjęciu przez Sąd I instancji, że nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego działania Pozwanego, polegające na nie posiadaniu przez Pozwanego adresu zameldowania, wbrew ustawowemu obowiązkowi, co w znacznym stopniu opóźniło doręczenie Pozwanemu pozwu w przedmiotowej sprawie i przełożyło się na przesunięcie początkowego terminu naliczania odsetek od kwoty głównej.

Wobec podniesionych zarzutów apelujący powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości.

Apelację od wyżej wskazanego wyroku wniósł również pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na wynik sprawy, polegającą na tym, że nie zastosowano przepisów k.p.c. w obszarze dotyczącym sytuacji majątkowej pozwanego, a w efekcie nie zwolniono go od kosztów sądowych lub też nie rozłożono należności z wyroku na raty.

Wobec podniesionego zarzutu pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez rozłożenie wskazanej w pkt 1 należności na maksymalny okres rat oraz w części dotyczącej pkt 3 wyroku zwolnienie od kosztów sądowych. Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji i dopuszczenie dołączonych do apelacji dowodów, świadczących o jego złej sytuacji materialnej, w postaci: zawiadomienia o zajęciu wynagrodzenia za pracę, informacji do US od pracodawcy, w którym informuje o rozwiązaniu przez pozwanego umowy o pracę, a tym samym utratę zatrudnienia oraz dochodów i pozostałych załączników wymienionych na końcu apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje, jako bezzasadne, podlegały oddaleniu.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje zatem wskazane ustalenia za własne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji powoda, wskazać należy, że zawarte w niej zarzuty nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 849 z późn. zm.), choć częściowo zasadny, nie miał wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Zgodzić należy się z apelującym powodem, iż wobec pominięcia zgłoszonego przez stronę wniosku dowodowego, Sąd I instancji winien był wydać postanowienie, w który wskazałby podstawę tego rozstrzygnięcia zgodnie z art. 235¹ § 2 k.p.c. Niemniej, Sąd Rejonowy zasadnie pominął dowód z dokumentacji medycznej. Fakty, na okoliczność których został zgłoszony wskazany dowód były bowiem bezsporne lub nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Fakt wskazania przy przyjęciu do Szpitala jako swojego adresu: ul. (...), Ł., został przez pozwanego przyznany. Kwestia możliwości zapoznania się pozwanego z pouczeniem o treści: „Ze względu na brak z chwilą przyjęcia do Szpitala aktualnych dowodów uprawniających do bezpłatnego leczenia zobowiązuję się w terminie do 3-ech dni dostarczyć powyższe dokumenty do Biura Przyjęć (...). Przyjmuję do wiadomości, że niedostarczenie stosowanego dokumentu upoważniającego do bezpłatnego leczenia spowoduje obciążenie mnie kosztami leczenia, ustalonymi wg cennika Szpitala, które uznaję. W przypadku niezapłacenia za leczenie określonej w rachunku kwoty Szpital skieruje sprawę

na drogę postępowania sądowego.” nie miała znaczenia dla określenia zarówno terminu spełnienia świadczenia jak i wymagalności roszczenia, a także wyznaczenia terminu możliwości domagania się odsetek ustawowych za opóźnienie.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Prawidłowo skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być połączony z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. W apelacji powinno zostać zatem wyjaśnione, które dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne tego Sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa 719/16, LEX nr 2200318). Tym wymogom nie odpowiada apelacja strony powodowej.

W kontekście wyżej poczynionych uwag wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a dokonana ocena dowodów nie budzi żadnych zastrzeżeń pod kątem jej zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Stawiane przez apelującego zarzuty w istocie nie dotyczą błędów w ustaleniach faktycznych czy ocenie dowodów, a sprowadzają się do zakwestionowania zinterpretowania faktów w kontekście przepisów prawa materialnego. Apelacja w części poświęconej zarzutom rzekomego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w istocie nie zarzuca ani jednego wadliwie ustalonego faktu, to jest istnienia bądź braku określonego układu rzeczy bądź zjawisk. Podniesione zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie stanowią jedynie polemikę z prawidłowo poczynionymi przez Sąd niższej instancji ustaleniami faktycznymi.

Faktem jest, iż pozwany wskazał powodowi nieaktualny adres zamieszkania w trakcie hospitalizacji na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym powoda w dniu 9 stycznia 2015 roku, co było niekwestionowane przez strony. Niemniej, skoro pozwany nie posiadał w chwili hospitalizacji aktualnego adresu zamieszkania, a pracownik powoda oczekiwał od niego wskazanych danych, pozwany podał ostatni adres, pod którym przebywał, pomimo opuszczenia tego miejsca. Zgodzić należy się z powodem, iż na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej istnieje obowiązek zameldowania, jednakże w przypadku, gdy obywatel pozostaje osobą bezdomną bądź ma czasowe problemy mieszkaniowe, trudno oczekiwać, iż obowiązek ten zostanie spełniony. Ponadto, fakt, iż pozwany został pouczone, że w przypadku braku przedstawienia powodowi przez pozwanego dokumentu potwierdzającego prawo pozwanego do świadczeń opieki zdrowotnej w określonym terminie spowoduje obciążeniem pozwanego kosztami tych świadczeń nie jest jednoznaczny z ustaleniem, że termin spełnienia świadczenia przez pozwanego został określony. W pierwszej kolejności należy wskazać, że w przedstawionym przez powoda pouczeniu roszczenie o zapłatę kosztów świadczenia nie zostało sprecyzowane, odnosiło się do cennika Szpitala, który nie został pozwanemu przedstawiony. Co ważniejsze, pouczenie nie określało terminu, z jakim powód będzie zobowiązany uiścić koszty świadczenia, informowało natomiast o wystąpieniu przez powoda na drogę postępowania sądowego. Tym samym pozwany nie został skutecznie wezwany do zapłaty świadczenia przed doręczeniem pozwu, tj. przed dniem 20 października 2020 r.

W ocenie Sadu Okręgowego zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przepis art. 5 k.c. może być stosowany wyjątkowo tylko w takich sytuacjach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawnych prowadziłoby do skutku nieaprobowanego ze względu na przyjęte w społeczeństwie reguły zachowania, wyznaczone przez wartości powszechnie uznawane w społeczeństwie, których przestrzeganie spotyka się z pozytywną oceną, jest aprobowane, zaś ich naruszanie jest traktowane jako naganne, spotyka się z dezaprobatą. Przepis ten ustanawia zakaz korzystania w określonych granicach z praw podmiotowych. Stanowi tzw. klauzulę generalną odsyłającą do zasad współżycia społecznego, której treść wymaga każdorazowo doprecyzowania na gruncie konkretnej sprawy. Rola zasad współżycia społecznego polega na synchronizowaniu przepisów prawa z nakazami moralności i obyczajów. Stosowanie art. 5 k.c. znajduje uzasadnienie w sytuacjach, gdy

wydane rozstrzygnięcie, mimo że zgodne z prawem, musiałyby jednocześnie zostać negatywnie ocenione na podstawie norm pozaprawnych, regulujących zasady moralne funkcjonujące w społeczeństwie (tak uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 31 marca 2022 r., V AGa 113/21, Legalis nr 2712307).

Zasady współzycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem o jakie zasady współzycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych zawartych w art. 5 Kodeksu cywilnego nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego. Z istnienia domniemania, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego, wysuwa się jako oczywisty wniosek, iż ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi. Uznanie, że w danej sprawie z uwagi na całokształt okoliczności faktycznych, wniesione powództwo stanowi nadużycie prawa, względnie, że zarzut pozwanego oparty na art. 5 Kodeksu cywilnego nie zasługuje na uwzględnienie, ma charakter ocenny i jest przejawem dyskrecjonalnej władzy sądu meriti. W konsekwencji jedynie w razie oczywistego przekroczenia swobody judykacyjnej sądu w tym przedmiocie zarzut naruszenia art. 5 Kodeksu cywilnego może odnieść zamierzony skutek prawny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2022 r., I CSK 1036/22, Legalis nr 2657785).

Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuznanie, że podanie przez pozwanego nieaktualnego adresu zamieszkania było niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Wskazać bowiem należy, że w okresie, kiedy pozwany był hospitalizowany w jednostce powoda, nie posiadał stałego miejsca zamieszkania, a skoro wymogiem uzyskania pomocy medycznej było podanie adresu zamieszkania, powód podał ostatni stały adres, pod którym przebywał. Zachowania pozwanego nie można rozpatrywać w kategorii celowego wprowadzenia w błąd czy też chęci uniknięcia ewentualnej odpowiedzialności finansowej za udzielenie świadczenia.

Podsumowując, Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż pozwany skutecznie został wezwany do zapłaty dopiero w chwili doręczenia pozwu i zasądził odsetki za opóźnienie po upływie 14 dni od tego doręczenia. Wskazać bowiem należy, że termin spełnienia świadczenia za udzieloną pomoc medyczną na rzecz powoda nie był oznaczony, zatem powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania zgodnie z art. 455 k.c. Powód skutecznie wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia dopiero w chwilę doręczenia pozwu. Co prawda powód podejmował wcześniej próby doręczenia wezwania do zapłaty pozwanemu, początkowo na adres podany przez pozwanego w chwili przyjęcia na Szpitalny Oddział Ratunkowy, jednakże nie był to adres zamieszkania powoda, co potwierdza fakt, iż kierowana do pozwanego korespondencja powróciła do powoda z adnotacją, że adresat wyprowadził się. Jednocześnie powód nie udowodnił, że pozwany zobowiązał się do powiadamiania go o każdej zmianie adresu zamieszkania. Kolejno kierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty nie mogło zostać skutecznie doręczone, bowiem zostało wysłane na adres, pod którym powód nie przebywał od wielu lat. Tym samym pierwsze skuteczne wezwanie do spełnienia świadczenia nastąpiło z chwilą doręczenia pozwu.

Konkludując, wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Odnosząc do się do apelacji pozwanego, wskazać należy, że przedstawione w niej zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nietrafnym jawi się zarzut nieuwzględnienia sytuacji materialnej pozwanego, a w konsekwencji nierozłożenia zasądzonych świadczenia na raty.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. W szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin

do spełnienia tego świadczenia. Przepis ten ma charakter wyjątkowy, nie tylko procesowy, ale i materialnoprawny, rozłożenie na raty w istotny sposób rzutuje na kwestię realizacji zasądzonego świadczenia, wpływa również na zakres należnych wierzycielowi odsetek. Z tych względów, stosując przepis art. 320 k.p.c., Sąd powinien rozważyć wszystkie okoliczności danej sprawy, zarówno dotyczące pozwanego, jak i powoda. Z reguły wchodzi w grę okoliczności leżące po stronie pozwanego, jego sytuacja majątkowa, finansowa, rodzinna, które czynią nierealnym spełnienie od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji samego powoda, wierzyciela uprawnionego do otrzymania zasądzonego świadczenia.

Nie ulega wątpliwości, iż na obecną chwilę pozwany nie ma faktycznych możliwości jednorazowego spełnienia zasądzonego świadczenia w oparciu o uzyskiwane dochody, wątpliwym jest również aby taka możliwość zaistniała w toku postępowania egzekucyjnego. Pozwany znajduje się bowiem od dłuższego czasu w bardzo trudnej sytuacji materialnej i wynika ona tylko i wyłącznie z tego, iż zaciągnęła zbyt wiele kredytów, co powoduje, że pomimo uzyskiwania dochodów nie jest w stanie spłacać wszystkich kredytów regularnie, co sam wskazuje. Ponadto pozwany wskazał, że wypowiedział umowę o pracę, co pozbawi go uzyskiwania stałego dochodu. W tej sytuacji deklaracja pozwanego odnośnie spełnienia dobrowolnie świadczenia w sposób ratalny nie może skutkować rozłożeniem zasądzonego świadczenia na raty. Pozwany przed wypowiedzeniem umowy miał problemy ze spełnianiem ciężących na nim zobowiązań, wskazywał na swoją trudną sytuację finansową, a obecnie, w przypadku dobrowolnego pozbawienia się jedynego źródła dochodu i wypowiedzeniu umowy o pracę, w ocenie Sądu realna możliwość ratalnego spełnienia przez pozwanego zasądzonego świadczenia jest wysoce wątpliwa. Skoro bowiem pozwany do tej pory nie miał środków na regulowanie swych zobowiązań, trudno oczekiwać, by w przypadku rezygnacji z pracy i osiągniętych z niej dochodów, miał środki na spłatę orzeczonej kwoty choćby w sposób ratalny. Ponadto podkreślenia wymaga, że z uwagi na czas toczącego się postępowania pozwany miał możliwość zgromadzić środki niezbędne na spłatę wierzytelności na rzecz powoda, odkładając nawet niewielkie kwoty. Z drugiej strony należy mieć na uwadze także interes powoda uprawnionego do otrzymania zasądzonego świadczenia. Rozłożenie zadłużenia na raty nie może bowiem mieć jedynie na celu ochronę dłużnika przed dalszym zwiększaniem istniejącego zadłużenia, rozłożenie na raty powinno przede wszystkim umożliwić dłużnikowi spłatę zadłużenia w sposób możliwie dogodny dla dłużnika i nie ingerujący zbytnio w interesy wierzyciela. Sąd rozważając zasadność rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty musi mieć na uwadze interesy obu stron, z jednej strony wierzyciela odnośnie zabezpieczenia optymalnych zasad uregulowania zadłużenia przez dłużnika, z drugiej strony interes zobowiązanego w celu umożliwienia spłaty w sposób realny i dający szansę wyjścia z zadłużenia. W ocenie Sądu odwoławczego zła sytuacja finansowa pozwanego, zwłaszcza wynikająca z jego działań, nie może naruszać prawa wierzyciela do odpowiednio szybkiego otrzymania należnego mu świadczenia.

Z tych względów w ocenie Sądu Okręgowego wnioski pozwanego o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty nie zasługiwały na uwzględnienie

Zarzut niewzięcia pod uwagę sytuacji materialnej pozwanego, a w konsekwencji niezwolnienia pozwanego od kosztów sądowych nie był trafny.

Stosownie do art. 102 k.p.c. sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, jeżeli przemawiają za tym względy słuszności. Przepis ten zatem znajduje zastosowanie jedynie w sytuacjach wyjątkowych, w których na korzyść strony przegrywającej przemawia, nie tylko jej trudna sytuacja życiowa, ale też inne szczególne okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu jak i leżących poza nim. Zastosowanie instytucji odstąpienia od obciążania strony przegrywającej kosztami procesu przewidziane w art. 102 k.p.c. jest uzasadnione także wtedy, gdy sprawa ma precedensowy charakter bądź gdy rodzi istotne wątpliwości dotyczące zastosowania określonych regulacji prawnych. Przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany. Zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako „szczególnie uzasadnionego” w rozumieniu wskazanego przepisu wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy, łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego- w tym sytuacji materialnej pozwanego. Wskazać należy, iż sytuacja

ekonomiczna strony przegrywającej może uzasadniać odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jeżeli jest tak dalece trudna, że uniemożliwia jej pokrycie kosztów należnych przeciwnikowi.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zaistniały szczególnie uzasadnione okoliczności, które przemawiałyby za zwolnieniem pozwanego przegrywającego proces od ponoszenia kosztów sądowych. Choć zgodzić należy się, że sytuacja finansowa pozwanego jest trudna, wskazać należy, że jest ona spowodowana w dużej mierze działaniem samego pozwanego, który dobrowolnie pozbawił się jedyne źródła dochodu, składając wypowiedzenie umowy o pracę. Ponadto w niniejszej sprawie nie ujawniły się żadne inne okoliczności przemawiające za zastosowaniem art. 102 k.p.c. Okoliczności sprawy w przeważającej mierze nie były kwestionowane, pozwany zdawał sobie sprawę z obowiązku zapłaty za udzielone mu świadczenia medyczne w przypadku braku wykazania uprawnień do uzyskania tych świadczeń bezpłatnie. Jednocześnie należy podkreślić, że powód nie może być pozbawiony należnych mu kosztów tylko dlatego, że przeciwnik jest w trudnej sytuacji majątkowej. Powód był zmuszony do poddania sprawy pod osąd, gdyż pozwany nie wywiązywał się ze swoich obowiązków wynikających z zawartej pomiędzy stronami umowy – nie wykonał świadczenia w sposób dobrowolny. Z tej też przyczyny Sąd Rejonowy zasadnie nie zastosował art. 102 k.p.c.

Wobec wyżej wskazanej argumentacji wskazać należy, że apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie i w konsekwencji, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.